

Sygn. akt II Ca 809/20, II Cz 447/20

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach – II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Rafał Adamczyk

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Hubert Wicik

Sędzia Sądu Rejonowego Ewa Bystrzyńska (del.)

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2020 r. w Kielcach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku S. K.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim z dnia 24 lutego 2020 r., sygn. akt I Ns 254/15

i zażalenia uczestnika na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w punkcie III (trzecim) tego postanowienia

postanawia: uchylić zaskarżone postanowienie w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrowcu Świętokrzyskim, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

Sygn. akt II Ca 809/20, II Cz 447/20

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2020 r., sygn. akt I Ns 254/15, Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim: (I) oddalił wniosek S. K. o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. służebności przesyłu; (II) odstąpił od obciążenia S. K. nieuiszczonymi kosztami sądowymi; (III) odstąpił od obciążenia S. K. kosztami postępowania na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L..

Sąd Rejonowy ustalił, że S. K. jest od dnia 24 listopada 1982 r., na podstawie umowy przekazania własności i posiadania gospodarstwa rolnego, właścicielem nieruchomości rolnej położonej we wsi S. w gminie N., stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów nr (...) o powierzchni 2,7655 ha, dla której Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Nieruchomość ta jest użytkowana rolniczo, została obsadzona leszczyną (obecnie w wieku około 5 lat). Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, nieruchomość położona jest w strefie turystyczno - wypoczynkowej, w obszarze konserwatorskiej ochrony stanowisk archeologicznych związanych ze starożytnym hutnictwem i osadnictwem oraz na obszarze wartościowych gleb podlegających ochronie. Przez tę nieruchomość przebiegają trzy napowietrzne linie elektroenergetyczne średniego napięcia, które wspierają się na czterech słupach: linia nr 1 (...) S. - Ł., rozciągnięta pomiędzy słupami wsporczymi nr (...) i (...) - o długości 197,20 m; linia nr 2 (...) S. - R., wsparta na słupie nr (...) i rozciągająca się do słupa nr (...) - który znajduje się poza granicami działki (...), tj. na działce nr (...) - o długości 130,63 m; linia nr 3 (...) S. - K., wsparta na słupie nr 9 (podwójny) - o długości 122,67 m. Właścicielem powyższych urządzeń - w rozumieniu art. 49 § 1 k.c. - znajdujących się na nieruchomości wnioskodawcy jest uczestnik, który jest przedsiębiorstwem energetycznym - w rozumieniu art. 3 pkt 12 lit „a” ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jednolity Dz. U. z 2019 r., poz. 755, ze zm.). Urządzenia znajdujące się na nieruchomości wnioskodawcy stanowią elementy sieci dystrybucyjnej służącej do dostarczania odbiorcom energii elektrycznej. Ta sieć przyłączona jest do stacji (...) S. (główny punkt zasilający), znajdującej się na nieruchomościach położonych w N., S. należących do uczestnika. Od lutego 1987 r. na zlecenie poprzednika uczestnika były prowadzone przez Biuro Studiów i (...) w K. prace projektowe związane z realizacją inwestycji pod nazwą - budowa wprowadzeń linii SN 15 kV do stacji (...) 110/15 kV (...) oraz wyprowadzeń. Realizacja tej inwestycji wiązała się ze zmianą położenia głównego punktu zasilającego (...) oraz przebiegu linii średniego napięcia. W tym czasie przez działkę (...) (obecnie działka (...)) przebiegały trzy linie średniego napięcia (...) K. - Ł., (...) R. i (...) Ł.). Przebieg dwóch z nich podczas prac projektowych został zmieniony, co dotyczyło linii nr 1 (...) S. - Ł. oraz linii nr 2 (...) S. - R., natomiast przebieg linii nr 3 (...) S. - K. na obszarze tej działki nie zmienił się. Zostało także zaprojektowane posadowienie na tej nieruchomości czterech słupów wsporczych - obecnie istniejących, przy czym słup w przebiegu linii (...) K. - Ł. - linii nr 3 (...) S. - K. podlegał wymianie. Na etapie prac projektowych były zawierane ugody z właścicielami i użytkownikami gruntów, przez które miała przebiegać projektowana sieć elektroenergetyczna, w sprawie wzajemnych zobowiązań i świadczeń związanych z realizacją i przyszłą eksploatacją urządzeń energetycznych, w których była zamieszczona również zgoda na czasowe wejście na grunty stanowiące ich własność. Czynności te były także prowadzone z udziałem wnioskodawcy i dotyczyły jego działki (...) (ówczesnie). Wnioskodawca złożył oświadczenie w tym przedmiocie i jedynie nie wyraził zgody na usytuowanie projektowanego słupa wsporczego (...), który zgodnie z jego warunkami miał być przesunięty „w prawo w granicę”. W innym zakresie S. K. nie kwestionował projektowanego przebiegu linii i umiejscowienia pozostałych słupów wsporczych na jego nieruchomości. Na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego w K. z dnia 17 listopada 1987 r., znak: (...)II- (...) poprzednik prawny uczestnika uzyskał pozwolenie na budowę obiektów i urządzeń, w tym linii średniego napięcia oraz słupów wsporczych znajdujących się na nieruchomości wnioskodawcy, w ramach realizacji inwestycji pod nazwą - jak wyżej. Przyjęcie do eksploatacji linii (...) S. - Ł., (...) S. - R. i (...) S. - K. - Ł. (odcinek dotyczący linii nr 3) i przekazanie na majątek poprzednika prawnego uczestnika, tj. Przedsiębiorstwa Państwowego Zakłady (...) z siedzibą w S. nastąpiło w 1989 r. Od tego czasu aż do chwili obecnej poprzednicy prawni uczestnika, a następnie on sam, nieprzerwanie eksploatują wskazane urządzenia, prowadząc za ich pomocą dystrybucję energii elektrycznej do odbiorców. Pracownicy zakładu energetycznego co roku dokonywali oględzin przedmiotowej sieci elektroenergetycznej, a raz na pięć lat - przeglądów okresowych. W 1958 r. powstało przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakłady (...), w którego strukturze znalazł się Zakład (...) z siedzibą w S.. W dalszym okresie zachodziły przekształcenia wewnętrzne w strukturze przedsiębiorstwa energetycznego, które zmieniały zakres jego terytorialnego oddziaływania i nazwę przedsiębiorstwa sprawującego zarząd mieniem państwowym, aż do czasu wyodrębnienia i skomercjalizowania Zakładu (...) z siedzibą w S.. W 1985 r. zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...) w R., w skład którego wszedł zakład Zakład (...) S. w S.. W 1989 r. zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) S. z siedzibą w S. i nastąpiło jego wyodrębnienie majątkowe (księgowo). W 1993 r. przedsiębiorstwo to zostało przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) SA z siedzibą w S.. Od 1995 r. spółka występowała w obrocie pod firmą Zakłady (...) SA z siedzibą w S.. W związku ze zmianą

ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, wynikającą z wdrożenia dyrektyw unijnych, w dniu 7 grudnia 2006 r. została zawiązana spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, przeznaczona do realizacji zadań operatora systemu dystrybucyjnego. W dniu 30 czerwca 2007 r. (...) SA z siedzibą w S. (poprzednik uczestnika) wniosł aportem do (...) Sp. z o. o. w S. jednostkę organizacyjną sporządzającą samodzielnie bilans (Przedsiębiorstwo (...)), obejmującą całość infrastruktury energetycznej - stacje umiejscowione na nieruchomościach oraz wszystkie pozostałe urządzenia, w tym linie energetyczne służące dostarczaniu (czyli dystrybucji) energii elektrycznej. W 2008 r. nastąpiła zmiana nazwy, z (...) Sp. z o. o. na (...) sp. z o. o. Natomiast w 2010 r. doszło do przejścia przez (...) SA z siedzibą w L. (spółka przejmująca) spółki (...) sp. z o. o. z siedzibą w S. (spółka przejmowana) w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h., tj. przez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej na spółkę przejmującą. Uczestnik przed wszczęciem niniejszego postępowania odmówił wnioskodawcy zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji wskazał, że korzystanie przez uczestnika bądź jego poprzedników prawnych z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie dotyczącym należących do niego urządzeń służących do dystrybucji energii elektrycznej nie zostało oparte na umowie o ustanowienie służebności przesyłu. W ocenie Sądu Rejonowego, uzasadniony jest podniesiony przez uczestnika zarzut, iż jego poprzednik prawny, tj. (...) sp. z o. o. z siedzibą w S., nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu, obciążającą nieruchomość wnioskodawcy położoną we wsi S. w gminie N., stanowiącą działkę oznaczoną w ewidencji gruntów nr (...) o powierzchni 2,7655 ha, objętą księgą wieczystą (...). Sąd zaznaczył, że tylko władanie nieruchomością w granicach treści służebności gruntowej, które nie opiera się na tytule prawnym posiadacza do korzystania z cudzej nieruchomości w takim zakresie, może prowadzić do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie. Jak wynika z planów trasy linii z 1987 r. (k. 166 i 167), na nieruchomości wnioskodawcy (ówcześnie działce (...)) już wtedy znajdowały się trzy linie średniego napięcia, a mianowicie: (...) K. - Ł., (...) R. i (...) Ł., przy czym linia (...) K. - Ł. była podtrzymywana przez słup wsporczy. Na tych planach wyraźnie zaznaczono i opisano „istniejące (...) (linie przerywane z kropką), projektowane (...) (linie ciągłe) oraz projektowane słupy (ciemne punkty) (k. 166) i słupy do wymiany (ciemne punkty), a także istniejące linie 15 kV do likwidacji (linia przerywana - przekreślona) (k. 167). W niniejszej sprawie nie zostały powołane żadne twierdzenia ani nie zostały przedstawione jakiegokolwiek dowody pozwalające na stwierdzenie korzystania z opisanych wyżej urządzeń przez dalszych poprzedników prawnych uczestnika na podstawie określonego tytułu prawnego. Z kolei, z przeprowadzonych w sprawie dowodów z dokumentów oraz zeznań świadka Z. W. wynika, że w 1987 r., między innymi na nieruchomości wnioskodawcy, poprzednik prawny uczestnika rozpoczął realizację inwestycji pod nazwą - budowa wprowadzeń linii SN 15 kV do stacji (...) 110/15 kV (...) oraz wyprowadzeń. Inwestycja ta została zrealizowana najpóźniej w 1989 r., co potwierdzają w szczególności dowody PT - przyjęcie środka trwałego (k. 170 - 171). Wiązała się ona ze zmianą położenia głównego punktu zasilającego ((...)) oraz przebiegu trasy linii średniego napięcia, co dotyczyło, między innymi, nieruchomości wnioskodawcy (ówcześnie działki (...)). Przebieg dwóch linii został zmieniony, a mianowicie (...) Ł. - linia nr 1 (...) S. - Ł. oraz (...) R. - linia nr 2 (...) S. R., natomiast przebieg (...) K. - Ł. - linia nr 3 (...) S. - K. na obszarze nieruchomości wnioskodawcy nie zmienił się. Posadowiono wówczas na tej nieruchomości także cztery słupy wsporcze - obecnie istniejące, przy czym słup w przebiegu linii (...) K. - Ł. - linia nr 3 (...) S. - K. został jedynie wymieniony na nowy (k. 166, 167 i k. 512). Opisane urządzenia nadal znajdują się na nieruchomości wnioskodawcy (obecnie działce (...)), a ich przebieg nie zmienił się do chwili obecnej. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, urządzenia te stanowią trwałe i widoczne urządzenie (art. 292 zdanie pierwsze k.c. w zw. z art. 305⁽⁴⁾ k.c.), składają się one na sieć dystrybucyjną w rozumieniu art. 3 pkt 11b ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, która - co było bezsporne - wchodzi w skład przedsiębiorstwa uczestnika (art. 55⁽¹⁾ k.c.) i jest jego własnością. Odnosząc się do zagadnienia, czy poprzednik prawny uczestnika, tj. Przedsiębiorstwo Państwowe Zakłady (...) z siedzibą w S. - który wszedł w posiadanie urządzeń obecnie znajdujących się na nieruchomości wnioskodawcy, był w dobrej wierze (co determinuje spełnienie przesłanki wpływu wymaganego przez ustawę okresu zasiedzenia 20 lat - art. 172 k.c. w zw. z art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny - Dz. U. z 1990 r., nr 55, poz. 321, ze zmianami oraz z art. 292 zdanie drugie k.c. i art. 305⁽⁴⁾ k.c.), Sąd Rejonowy podkreślił, że w aktualnym orzecznictwie sądowym utrwalone jest stanowisko, iż dobra wiara polega na błędnym, ale usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza o przysługiwaniu mu wykonywanego prawa. Domniemanie dobrej wiary dotyczy każdego zachowania, z którym określone przepisy łączą skutek prawny zależny

od dobrej lub złej wiary. W odniesieniu do posiadania, art. 7 k.c. nakazuje przyjąć, że wejście w posiadanie nastąpiło w dobrej wierze, nawet jeśli błędne przekonanie usprawiedliwiają towarzyszące okoliczności; wyłącza natomiast dobrą wiarę niedbalstwo posiadacza (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13; por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12). Domniemanie dobrej wiary posiadacza służebności (art. 7 k.c.) jest wiążące dla sądu orzekającego (art. 234 k.p.c.) i przenosi ciężar dowodu istnienia złej wiary posiadacza służebności na uczestnika postępowania zgłaszającego taki zarzut. Nie wystarczy przy tym wykazanie, że dobra wiara może budzić wątpliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2017 r., IV CSK 609/16). Odwołując się do dokumentu pod nazwą - wykaz właścicieli i użytkowników (k. 168) Sąd pierwszej instancji zaznaczył, iż na etapie prac projektowych inwestycji zrealizowanej przez dalszego poprzednika prawnego uczestnika w latach 1987 - 1989 miały być zawierane ugody z właścicielami i użytkownikami gruntów, przez które przebiegała projektowana sieć elektroenergetyczna, w sprawie wzajemnych zobowiązań i świadczeń związanych z realizacją i przyszłą eksploatacją urządzeń energetycznych. Czynności te zostały również podjęte z wnioskodawcą i dotyczyły jego działki (...) (ówcześnie). Wnioskodawca złożył wtedy oświadczenie w tym przedmiocie i jedynie nie zgodził się na usytuowanie projektowanego słupa wsporczo C P - 12. Zgodnie z jego warunkami, słup miał być przesunięty „w prawo w granicę”. Skutki tego oświadczenia należy oceniać w całym kontekście sytuacyjnym (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 kwietnia 2018 r., II CSK 115/2018). Przede wszystkim z treści oświadczenia wynika, że wnioskodawca był znany projektowany przebieg trasy linii przez jego nieruchomości. Wnioskodawca, będący wówczas właścicielem nieruchomości, w innym zakresie niż wynikający z treści złożonego oświadczenia nie kwestionował projektowanego przebiegu linii i umiejscowienia pozostałych słupów wsporczych na jego gruncie, tym samym w istocie wyrażał na to zgodę. Zaprojektowany i następnie wykonany przebieg linii elektroenergetycznej obejmował na nieruchomości wnioskodawcy dwa odcinki linii średniego napięcia oraz wspierające te linie (wszystkie trzy) cztery słupy, z czego wnioskodawca nie zgadzał się jedynie z miejscem posadowienia jednego z nich, ale nie negował konfiguracji sieci, jaka została zaprojektowana i wykonana na jego nieruchomości. Wnioskodawca nie kwestionował także możliwości przyszłej eksploatacji tych urządzeń w celu przesyłania za ich pośrednictwem energii elektrycznej, co - w ocenie Sądu pierwszej instancji - wynika z samej istoty inwestycji oraz przeznaczenia tych urządzeń. Na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego w K. z dnia 17 listopada 1987 r., znak: (...) poprzednik prawny uczestnika uzyskał pozwolenie na budowę obiektów i urządzeń, w tym linii średniego napięcia oraz słupów wsporczych znajdujących się na nieruchomości wnioskodawcy (k. 169). Zgodnie z obowiązującym wówczas art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo budowlane, pozwolenie na budowę mogło być wydane wyłącznie jednostce organizacyjnej, która wykaże prawo do dysponowania nieruchomością. Niewątpliwie wykaz właścicieli i użytkowników był sporządzany dla potrzeb uzyskania tego pozwolenia na budowę. Ani w tym czasie, ani w czasie realizowania przedmiotowej inwestycji wnioskodawca nie kwestionował zajęcia jego nieruchomości przez dalszego poprzednika prawnego uczestnika i przeprowadzenia w przestrzeni nad gruntem linii elektroenergetycznych oraz posadowienia słupów wsporczych w gruncie. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że dalszy poprzednik prawny uczestnika pozostawał w dobrej wierze, obejmując w posiadanie nieruchomości wnioskodawcy w zakresie korzystania ze znajdujących się tam należących do niego urządzeń usytuowanych w ramach realizacji ww. inwestycji. W kwestii daty objęcia w posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, iż orzecznictwo sądowe wiąże ją z wejściem na grunt w celu budowy trwałego i widocznego urządzenia, np. urządzeń sieci elektroenergetycznej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 stycznia 2019 r., V ACa 1580/17; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2018 r., IV CSK 609/16). Z zeznań świadka Z. W. wynika, że najpóźniej od zrealizowania inwestycji pod nazwą - jak wyżej, czyli od 1989 r. aż do chwili obecnej poprzednicy prawni uczestnika, a następnie on sam, nieprzerwanie eksploatują wskazane urządzenia, prowadząc za ich pomocą dystrybucję energii elektrycznej do odbiorców. Pracownicy zakładu energetycznego co roku dokonywali oględzin przedmiotowej sieci elektroenergetycznej, a raz na pięć lat przeglądów okresowych. Z tych względów Sąd Rejonowy przyjął, iż przez ten czas poprzednicy prawni uczestnika posiadali nieruchomości wnioskodawcy w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu (do 3 sierpnia 2008 r.), a potem - w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu i najpóźniej z końcem 2009 r. (...) sp. z o. o. z siedzibą w S., będący poprzednikiem prawnym uczestnika, nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu. Służebność ta objęła w swojej treści prawo do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie niezbędnym do eksploatacji urządzeń przesyłowych oraz dokonywania ich konserwacji, modernizacji i usuwania

awarii, wraz z prawem dostępu na teren nieruchomości obciążonej. Z faktu dokonywania okresowych oględzin i przeglądów sieci, Sąd Rejonowy wywnioskował, przy uwzględnieniu położenia i obszaru nieruchomości, że odbywało się to także poprzez wejście na nieruchomość wnioskodawcy. Wykonywanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu bądź służebności przesyłu w pełnym jej zakresie nie musi mieć charakteru ciągłego. Należy to wiązać z korzystaniem z nieruchomości obciążonej zgodnym z przeznaczeniem urządzeń (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17). Jednocześnie Sąd pierwszej instancji uznał, iż nie jest konieczne ustanowienie służebności przesyłu w całym zakresie żądanym przez wnioskodawcę. Nie ma potrzeby ustanowienia służebności przesyłu w zakresie obejmującym pas ochronny ze względu na ewentualną zabudowę działki (...) (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2018 r., III CZP 118/17, a także z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17). Możliwość takiego sposobu zagospodarowania nieruchomości nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Rejonowy nie zgodził się z wnioskami biegłego w dziedzinie elektrotechniki i energetyki przemysłowej, energetyki odnawialnej dr inż. B. T. (k. 250 - 261) o konieczności uwzględnienia możliwości przyszłej zabudowy nieruchomości wnioskodawcy, skoro w żaden sposób nie wynika to ani z jej przeznaczenia zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, ani ewidencji gruntów, jak również faktycznego jej przeznaczenia na cele produkcji rolnej. Określenie zakresu służebności przesyłu powinno uwzględniać powyżej wskazane okoliczności (art. 287, art. 288 k.c. w zw. z art. 305⁽⁴⁾ k.c.), a także odpowiadać jedynie koniecznym warunkom eksploatacji sieci przyjętym w przedsiębiorstwie przesyłowym (art. 305⁽¹⁾ k.c. in fine). Nadto, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie jest uzasadnione ustanowienie tej służebności w zakresie dotyczącym słupa wsporczo nr (...) - który znajduje się poza granicami działki (...), tj. na działce nr (...), co z kolei wynika z opinii biegłego geodety (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17). Uznając, że uczestnikowi przysługuje służebność umożliwiająca mu korzystanie z nieruchomości wnioskodawcy, którą poprzednik prawny uczestnika nabył przez zasiedzenie, Sąd Rejonowy na podstawie art. 305⁽²⁾ § 2 k.c. oddalił wniosek. O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a jako podstawę orzeczenia o kosztach postępowania Sąd ten podał przepisy art. 102 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., wskazując, iż już przed złożeniem wniosku S. K. zwrócił się do uczestnika o przedstawienie dokumentów umożliwiających mu rozważenie ewentualnego zarzutu zasiedzenia służebności i celowości występowania na drogę sądową w celu realizacji roszczenia z art. 305 § 2 k.c., jednak uczestnik udostępnił takie dokumenty dopiero na etapie postępowania sądowego w sytuacji powstałego sporu, a ponadto rozważenie zarzutu zasiedzenia służebności wymagało złożonej oceny.

Wnioskodawca złożył apelację od powyższego postanowienia. Zaskarżył orzeczenie Sadu Rejonowego w części oddalającej wniosek o ustanowienie służebności przesyłu. Zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy:

a) art. 229 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i dokonanie przez Sąd Rejonowy ustaleń z pominięciem oświadczenia wiedzy uczestnika sformułowanego w piśmie przygotowawczym z dnia 19 sierpnia 2015 r., iż uczestnik nie dysponował zgodą właściciela nieruchomości na wybudowanie linii będących przedmiotem wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, a więc tym bardziej nie dysponował zgodą wnioskodawcy na korzystanie z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej o treści służebności przesyłu;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na wyprowadzeniu z całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, przy braku innych dowodów, wniosków z niego niewynikających a ponadto sprzecznych z doświadczeniem życiowym, tj.:

- że na etapie prac projektowych prowadzonych przez poprzednika prawnego uczestnika od lutego 1987 r. były zawierane ugody z właścicielami i użytkownikami gruntów, przez które miała przebiegać projektowana sieć elektroenergetyczna i przedmiotem tych ugód miały być „wzajemne zobowiązania i świadczenia związane z realizacją i przyszłą eksploatacją urządzeń energetycznych” (s. 5 uzasadnienia) i, że wnioskodawca zawarł taką ugodę, podczas gdy uczestnik nie przedłożył takiej ugody ani nie przedłożył żadnego innego dokumentu, z którego by wynikało, że uzyskał

od wnioskodawcy zgodę na przyszłą eksploatację urządzeń przesyłowych (co więcej, w piśmie przygotowawczym z dnia 19 sierpnia 2015 r. uczestnik wskazał, iż nie dysponował taką zgodą), a z przedłożonego do akt sprawy wykazu właścicieli i użytkowników gruntów nie tylko nie wynika, której z linii SN zlokalizowanych na nieruchomości wnioskodawcy dotyczy ten wykaz, ale przede wszystkim wynika, że wnioskodawca nie godził się na przebieg linii według przedłożonego mu projektu, co powinno było wzbudzić u poprzednika prawnego uzasadnione wątpliwości nie tylko co do dysponowania nieruchomością wnioskodawcy na cele budowlane, ale przede wszystkim co do zgodności z prawem wykonywanych przez niego uprawnień w stosunku do cudzej nieruchomości, odpowiadających treści służebności przesyłu;

- że brak zgody wnioskodawcy na posadowienie słupa wsporczo projektowanej linii (który to brak zgody nie odniósł żadnego efektu, gdyż poprzednik prawny Uczestnika w sposób władczy i tak zrealizował projekt według swych pierwotnych założeń projektowych), wyrażony w treści wykazu właścicieli i użytkowników gruntów stanowi w istocie zgodę nie tylko na budowę urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawcy, ale również stanowi tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, podczas gdy z doświadczenia życiowego wynika, że jeżeli właściciel nieruchomości nie godzi się na posadowienie słupa na swojej nieruchomości w danym miejscu i żąda jego przesunięcia w inne miejsce (i przesunięcie to siłą rzeczy powinno spowodować zmianę przebiegu linii), to jeżeli inwestor wbrew wiadomej mu woli właściciela nieruchomości i tak stawia słup w uprzednio zaprojektowanym miejscu, to nie może pozostawać w chwili objęcia w posiadanie wybudowanych w ten sposób urządzeń przesyłowych w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, iż korzystanie przez niego z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej o treści służebności przesyłu jest zgodne z prawem;

- że poprzednik prawny uczestnika w chwili objęcia urządzeń przesyłowych w posiadanie pozostawał w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, iż korzystanie przez niego z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej o treści służebności przesyłu jest zgodne z prawem, podczas gdy z całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności z treści oświadczenia złożonego przez wnioskodawcę w wykazie właścicieli nieruchomości i użytkowników gruntów, jak również z treści oświadczenia uczestnika zawartego w piśmie przygotowawczym z dnia 19 sierpnia 2015 r., iż nie dysponował zgodą wnioskodawcy na budowę urządzeń przesyłowych, jak również przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności prowadzonej przez poprzednika prawnego uczestnika oraz doświadczenia życiowego wynika, iż brak jakiegokolwiek tytułu prawnego do cudzej nieruchomości powinien był wzbudzić u poprzednika prawnego uczestnika uzasadnione wątpliwości co do zgodności z prawem wykonywanych przez niego uprawnień w stosunku do cudzej nieruchomości;

c) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. poprzez uznanie, iż uczestnik podołał obowiązkowi procesowemu udowodnienia odpowiednimi dokumentami daty objęcia w posiadanie urządzeń przesyłowych zlokalizowanych na nieruchomości wnioskodawcy, podczas gdy z żadnego dokumentu przedłożonego w sprawie nie wynika, kiedy to nastąpiło, jak również uczestnik nie wykazał, kiedy dokładnie doszło do podłączenia urządzeń znajdujących się na nieruchomości wnioskodawcy pod napięcie i tym samym do rozpoczęcia korzystania z tych urządzeń;

2. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 7 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w. z art. 172 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż nie tylko nieposiadanie jakiegokolwiek tytułu prawnego uprawniającego do korzystania z cudzej nieruchomości, ale i wiedza o braku zgody właściciela nieruchomości na projektowany przebieg urządzeń przesyłowych może usprawiedliwiać błędne przekonanie podmiotu profesjonalnego o przysługującym mu prawie do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej o treści służebności przesyłu;

b) art. 172 § 1 k.c. z art. 292 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż uczestnik nabył służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, podczas gdy nie upłynął jeszcze okres niezbędny dla zasiedzenia takiej służebności;

c) art. 352 § 2 k.c. w zw. z art. 285 § 1 k.c. w zw. z art. 305¹ k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wejście na cudzy grunt w celu budowy urządzeń przesyłowych jest równoznaczne z objęciem w posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz, że zgoda właściciela nieruchomości na dysponowanie nieruchomością na cele budowlane stanowi tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, podczas gdy posiadanie służebności gruntowej wymaga objęcia w posiadanie istniejących urządzeń przesyłowych (a nie projektowanych), a zgoda na dysponowanie nieruchomością na cele budowlane nie stanowi tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości po wybudowaniu urządzeń w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu.

W konsekwencji, wnioskodawca domagał się zmiany postanowienia w zaskarżonej części i ustanowienia, za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 34393 zł, płatnym w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, na prawie własności nieruchomości, stanowiącej działkę nr (...) w obrębie (...) S., o powierzchni 2,7655 ha, położonej w miejscowości S., gmina N., dla której Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW (...), na czas nieokreślony na rzecz uczestnika służebności przesyłu, której treścią jest:

1) znoszenie na przyszłość na nieruchomości obciążonej istniejących urządzeń przesyłowych, tj.:

a) trzech napowietrznych linii elektroenergetycznych 15 kV o łącznej długości 452 m oraz

b) pięciu słupów wsporczych: dwóch słupów pojedynczych o nr 8, dwóch słupów (trójnóg) o nr 9 i 7 oraz jednego słupa podwójnego o nr 9a;

- służących do przesyłu energii elektrycznej i prowadzenia za pomocą tych urządzeń dystrybucji energii elektrycznej;

2) prawo korzystania przez uczestnika z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do eksploatacji urządzeń przesyłowych oraz dokonywania ich konserwacji, modernizacji i usuwania awarii, wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren nieruchomości obciążonej pasem o szerokości 3 metrów, przebiegającym od granicy działki nr (...) wzdłuż napowietrznych linii elektroenergetycznych w granicach ustalonego pasa służebności przesyłu;

- przy ustaleniu pasa służebności przesyłu dla napowietrznych linii elektroenergetycznych 15 kV o szerokości 15 m, licząc po 7,5 m z każdej strony od osi każdej z linii, o łącznej powierzchni pasa służebności przesyłu wynoszącej 6780 m²

oraz zasądzenia od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Uczestnik wniósł zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w punkcie III postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim z dnia 24 lutego 2020 r., sygn. akt I Ns 254/15. Zarzucił naruszenie:

- art. 102 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez brak wnikliwej analizy przesłanki „szczególnie uzasadnionego wypadku” pozwalającego na zastosowanie wskazanych przepisów, a w rezultacie przeprowadzenie interpretacji rozszerzającej skutkującej ich zastosowaniem, w warunkach, które nie stanowią okoliczności szczególnych; sąd zaniechał starannego i wyczerpującego omówienia w uzasadnieniu przesłanek, na podstawie których uznano, że w sprawie zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek”; nie uwzględnił tego, że w oparciu o przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej wnioskodawca miał możliwość zwrócenia się do uczestnika o informacje pozwalające ustalić potencjalne zasiedzenie służebności przesyłu na jego nieruchomości; ponadto Sąd powinien mieć na względzie, iż po uzyskaniu dokumentacji od uczestnika, pozwalającej ustalić powyższe, wnioskodawca miał możliwość cofnięcia

wniosku, czym nie generowałby dodatkowych kosztów niniejszego postępowania, do poniesienia których został zmuszony uczestnik, m. in. zaliczek na opinie biegłych sądowych;

- art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez pozostawienie stron postępowania przy kosztach związanych ze swym udziałem w sprawie, kiedy to interesy stron były ze sobą sprzeczne; wnioskodawca dążył do ustanowienia służebności przesyłu, a uczestnik dążył do wykazania, że wniosek nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na zasiedzenie służebności, zatem strony nie tylko były w różnym stopniu zainteresowane rozstrzygnięciem, a nadto ich interesy były ze sobą sprzeczne; w konsekwencji, oddalenie wniosku wnioskodawcy winno nieść ze sobą zasądzenie na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych, tj. 480 zł tytułem stawki wynikającej z rozporządzenia oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa;

- art. 520 § 3 k.p.c. poprzez odmowę wydania postanowienia zasądzającego od wnioskodawcy na rzecz uczestnika zwrotu kosztów poniesionych w toku postępowania przez uczestnika tytułem uiszczonych zaliczek na opinie biegłych sądowych w łącznej kwocie 3500 zł; stanowisko uczestnika zostało w pełni zaaprobowane przez Sąd pierwszej instancji, który oddalił wniosek o ustanowienie służebności, w efekcie czego uczestnik stał się podmiotem wygrywającym sprawę, a wnioskodawca stroną przegrywającą; w wypadku bowiem sprzeczności interesów stron, gdy można określić stronę przegrywającą i wygrywającą, koszty winna ponieść strona przegrywająca, zwłaszcza w sytuacji, gdy ona zainicjowała postępowanie.

Podnosząc powyższe, uczestnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania w kwocie 3997 zł, w tym kosztów ustanowienia pełnomocnika (480 zł), uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) i uiszczonych zaliczek na poczet opinii biegłych sądowych (3500 zł), a także domagał się zasądzenia od wnioskodawcy na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie wnioskodawca domagał się oddalenia zażalenia w całości i zasądzenia od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna w zakresie, w jakim doprowadziła do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Sąd Odwoławczy podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne, z wyjątkiem ustaleń dotyczących okoliczności pozostawiania przez poprzednika prawnego uczestnika w dobrej wierze w chwili obejmowania przez niego w posiadanie nieruchomości wnioskodawcy w zakresie korzystania ze znajdujących się tam urządzeń, w tym linii średniego napięcia oraz słupów wsporczych, usytuowanych w ramach realizacji inwestycji określonej w decyzji Urzędu Wojewódzkiego w K. z dnia 17 listopada 1987 r., znak: (...) – co miałyby być związane z wyrażeniem przez S. K. zgody na czasowe wejście na grunt stanowiący własność wnioskodawcy.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, iż uczestnik nie wykazał czasu rozpoczęcia przez jego poprzednika prawnego posiadania urządzeń przesyłowych znajdujących się na nieruchomości wnioskodawcy. Ta okoliczność została bowiem prawidłowo ustalona przez Sąd Rejonowy na podstawie zeznań świadka Z. W. (k. 462v – 463) oraz dokumentów przyjęcia w 1989 r. środków trwałych do majątku Zakładu (...), odnoszących się do trzech wyżej opisanych linii energetycznych (k. 170 - 171). Nie jest przy tym trafne stanowisko apelującego, iż o objęciu w posiadanie służebności można mówić dopiero od daty „podłączenia urządzeń energetycznych pod napięcie”. Decydujące znaczenie w tej kwestii ma chwila zajęcia przez przedsiębiorcę oznaczonej części nieruchomości w celu rozpoczęcia prac związanych z wznoszeniem urządzeń służących do przesyłania energii elektrycznej, gdyż już wtedy dochodzi do ograniczenia prawa właściciela tej nieruchomości (por. oprócz orzeczeń przytoczonych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 r., V CSK 287/12, OSNC 2014/2/20).

Pomimo formalnie różnego charakteru zarzutów sformułowanych w apelacji, dotyczących zarówno naruszenia prawa procesowego i materialnego, należy zwrócić uwagę, że w istocie zarzuty te sprowadzają się do podważenia dokonanej przez Sąd Rejonowy materialnoprawnej oceny przesłanek zgłoszonego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu. Argumenty podnoszone przez skarżącego w płaszczyźnie prawa materialnego nawiązują do problemu skuteczności obalenia w sprawie domniemania dobrej wiary i wykazania przez uczestnika wymaganego przez ustawę czasu posiadania służebności w złej wierze.

Odnosząc się do tych zarzutów należy wskazać, że przepisy o służebności przesyłu zostały wprowadzone do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116, poz. 731), obowiązującą od dnia 3 sierpnia 2008 r. Ustawodawca zdecydował o wyodrębnieniu tej służebności ze służebności gruntowych i przyjął, iż polega ona na obciążeniu nieruchomości na rzecz przedsiębiorcy prawem umożliwiającym korzystanie z tej nieruchomości w oznaczonym zakresie, zgodnie z przeznaczeniem urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (art. 305¹ k.c.). Po dniu 3 sierpnia 2008 r. nieruchomość może być umownie obciążona służebnością na rzecz przedsiębiorstwa wykorzystującego urządzenia przesyłowe. Po odpowiednio długim czasie (dwadzieścia lat posiadania służebności w dobrej wierze lub trzydzieści lat posiadania służebności w złej wierze, liczone od dnia 3 sierpnia 2008 r. – art. 352 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c.) może również dojść do zasiedzenia służebności przesyłu przez przedsiębiorstwo, które korzysta z cudzej nieruchomości na zasadach określonych w art. 305¹ k.c. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹ – 305⁴ k.c.) było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, jako pewnego rodzaju służebności gruntowej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN 2008/10/7; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, LEX nr 484715; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 606/09, LEX nr 737248; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12, LEX nr 1267161; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, LEX nr 1294483; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013/12/139; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 r., V CSK 321/12, LEX nr 1381040; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014/2/11; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, OSNC 2015/6/72). Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (por. powołana wyżej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013/12/139).

Przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej określa art. 292 k.c., zgodnie z którym konieczne jest posiadanie służebności przy wykorzystywaniu trwałego i widocznego urządzenia oraz upływ - w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza - dwudziestu albo trzydziestu lat (art. 352 § 1 k.c., art. 336 k.c. i art. 172 k.c.).

Tytułem do posiadania rzeczy w zakresie prawa określonego rodzaju nie może być tytuł do władania nią w jakikolwiek sposób, lecz tylko w taki, jaki odpowiada posiadaniu charakterystycznemu dla tego prawa. Posiadanie służebności gruntowej polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści konkretnej, zsiadywanej służebności. Tytuł do posiadania służebności gruntowej, w tym także o treści służebności przesyłu, nie może wynikać ze stosunku obligacyjnego wykreowanego umową najmu lub dzierżawy ani z rzeczowego prawa użytkowania, bowiem treść tych tytułów posiadania nie jest tożsama z treścią wykonywania służebności. Na tych samych zasadach nie może być tytułem posiadania służebności o treści służebności przesyłu decyzja administracyjna, która nie tworzy tego prawa podmiotowego, lecz prowadzi do ograniczenia właściciela w jego uprawnieniach na rzecz Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, choćby nawet dotyczyła szerokiego władztwa nad cudzą nieruchomością, pozwalając na wkraczanie na nią, wznoszenie na niej urządzeń i konserwowanie ich (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014/7-8/68).

Tytuł prawny do posiadania służebności, w tym również służebności przesyłu, może wynikać wyłącznie z ustanowienia we właściwej drodze tego prawa na rzecz podmiotu wykonującego składające się na nie uprawnienia. Nie ma

tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie treści służebności gruntowej podmiot, któremu taka służebność nie przysługuje. Źródłem powstania służebności może być zatem umowa z właścicielem, zawarta z zachowaniem warunków określonych w art. 245 k.c. albo orzeczenie sądowe o jej ustanowieniu lub nabycie jej przez zasiedzenie. Służebność gruntowa może być jednak nabyta przez zasiedzenie tylko przez ten podmiot, który wcześniej wykonywał składające się na nią uprawnienia bez ważnego tytułu, a zatem bezprawnie. Przez zasiedzenie nie może powstać służebność, która powstała już wcześniej na rzecz tego samego podmiotu na podstawie innego ważnego tytułu, gdyż byłoby to sprzeczne z funkcją zasiedzenia, polega ona bowiem na uzgadnianiu stanu faktycznego ze stanem prawnym rzeczy.

Długość okresu, przez który nieuprawniony musi korzystać z cudzej nieruchomości w zakresie treści służebności gruntowej w celu jej nabycia przez zasiedzenie, zależy od tego, czy jego posiadanie jest wykonywane w dobrej, czy w złej wierze. Kodeks cywilny odwołuje się do domniemania dobrej wiary przy ocenie skutków stanów faktycznych i stosunków prawnych, w obrębie których ma ona znaczenie (art. 7 k.c.), ale nie definiuje tego pojęcia. Według poglądu tradycyjnego, dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że danej osobie przysługuje wykonywane przez nią prawo (por. m. in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1975 r. - zasada prawna - III CZP 63/75, OSNC 1976/12/259 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1980 r., III CZP 14/80, OSNC 1980/9/161). Inne stanowisko zakłada, iż dobra wiara posiadacza jest równoznaczna z jego przekonaniem, opartym na obiektywnych przesłankach, wywodzących się ze stosunku będącego podstawą i przyczyną konkretnego stanu faktycznego, że wykonując w swoim imieniu prawo, niczyjego prawa nie narusza (por. m. in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1955 r. - zasada prawna - I CO 14/55, OSN 1956/4/92). Od początku lat 90 - tych XX-go wieku Sąd Najwyższy konsekwentnie i w zasadzie bez wyjątków odwołuje się do tradycyjnej koncepcji dobrej wiary i według niej ocenia posiadanie wykonywane z zamiarem nabycia prawa przez zasiedzenie (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r. - zasada prawna - III CZP 108/91, OSNC 1992/4/48, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98, LEX nr 847118 i z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 560/98, LEX nr 50703). Zgodnie z tym poglądem, nie jest w dobrej wierze ten, kto wykonuje prawo, o którym wie, że mu nie przysługuje, ale także ten, kto wykonuje nieprzysługujące mu prawo bez tej świadomości, jeżeli przy dołożeniu należytej staranności mógłby się dowiedzieć o rzeczywistym stanie prawnym danej sytuacji. Przyjęte rozumienie dobrej wiary w związku z wykonywaniem posiadania prowadzącego do zasiedzenia, w tym służebności o treści służebności przesyłu, oznacza, iż za osobę zasiadającą tę służebność w dobrej wierze można uznać jedynie tego, kto korzysta z cudzej nieruchomości nie w zakresie treści dowolnego prawa, ale wyłącznie w zakresie służebności o treści służebności przesyłu, a w danych okolicznościach jego błędne przekonanie o przysługiwaniu mu uprawnień mieszczących się w ramach tej służebności jest usprawiedliwione. Wytworzenie się błędnego, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionego przekonania o powstaniu na rzecz przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzym gruncie służebności o treści służebności przesyłu musiałyby mieć oparcie w zdarzeniach, których zaistnienie mogło wywołać takie przekonanie. Gdy chodzi o uzyskanie cywilnego tytułu do korzystania z cudzej nieruchomości na cele przesyłowe, to przedsiębiorca przesyłowy musiał mieć świadomość, że przed dniem 3 sierpnia 2008 r. zagwarantuje mu go służebność gruntowa albo umowa zawarta z właścicielem, określająca zasady korzystania z gruntu na cele przesyłowe.

Powstanie na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego służebności gruntowej wymagało złożenia przez właściciela nieruchomości zajętej przez urządzenia oświadczenia woli o ustanowieniu służebności w formie aktu notarialnego, pod rygorem nieważności - art. 245 § 1 k.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003/11/142). W przywołanej wcześniej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, Sąd Najwyższy stwierdził, że osoba, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy mającej na celu przeniesienie własności, zawartej bez zachowania formy aktu notarialnego, nie jest samoistnym posiadaczem w dobrej wierze. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy zaznaczył - między innymi - iż powołanie się na nienaruszenie niczych praw, czy też na niekrzywdzenie nikogo, może odnosić się do stosunku zobowiązaniowego stron nieformalnej umowy. W stosunkach prawnorzeczowych, uregulowanych w księdze drugiej kodeksu cywilnego pt. „Własność i inne prawa rzeczowe”, chodzi natomiast o stosunek osoby względem rzeczy, konkretnie o stosunek posiadacza względem nieruchomości objętej we władanie na podstawie umowy

zawartej bez zachowania formy aktu notarialnego. W orzecznictwie dotyczącym służebności gruntowych ten sam pogląd został odniesiony do sytuacji, w których właściciel nieruchomości mającej zyskać status władnącej wszedł w posiadanie służebności na podstawie złożonego bez zachowania formy aktu notarialnego oświadczenia woli właściciela nieruchomości mającej być obciążoną. W wyroku z dnia 4 lutego 1988 r., IV CR 45/88, OSNC 1990/2/33, Sąd Najwyższy przyjął, że korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej na podstawie oświadczenia złożonego bez formy aktu notarialnego jest posiadaniem służebności w złej wierze. Tak samo Sąd Najwyższy wypowiedział się na temat charakteru posiadania służebności gruntowej przez osobę, która weszła w nie na podstawie oświadczenia właściciela nieruchomości złożonego bez zachowania przewidzianej prawem formy w postanowieniu z dnia 4 listopada 1998 r., II CKU 69/98, Prokuratura i Prawo 1999/2/30.

Sąd Okręgowy nie dostrzega argumentów przemawiających za odstąpieniem od powyższej oceny dobrej lub złej wiary posiadacza, gdy jego posiadanie dotyczyło służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Nie można usprawiedliwiać przedsiębiorstwa przesyłowego, zajmującego się profesjonalnie pewnym rodzajem działalności gospodarczej i dysponującego wykwalifikowaną kadrą opracowującą warunki jej prowadzenia, co do jego braku rozeznania, w jakiej drodze i przy wykorzystaniu jakich instytucji znanych systemowi prawnemu powinno uregulować swój tytuł do korzystania z cudzych gruntów. Wybudowanie urządzeń przesyłowych na gruncie osoby trzeciej za jej zgodą wyrażoną bez zachowania formy aktu notarialnego świadczy więc o złej wierze posiadacza służebności (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2019 r., III CZP 110/18, OSNC 2020/1/9).

Niczego w tym wypadku nie zmienia art. 7 k.c. Przewiduje on wprowadzić domniemanie dobrej wiary, jednak jest to domniemanie wzruszalne i może być obalone nie tylko w następstwie inicjatywy dowodowej podmiotu mającego w tym interes, ale też przez same okoliczności faktyczne, wskazujące na istnienie złej wiary posiadacza. Fakty domniemane powinny podlegać ocenie w kontekście wszystkich dowodów zebranych w sprawie, niezależnie od tego, która ze stron domagała się przeprowadzenia dowodu (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 472/13, LEX nr 1476956). W orzecznictwie przyjmuje się, że domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) może wzruszyć dowód, iż posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o tym, że narusza swym zachowaniem prawo innej osoby. Takim dowodem może być stwierdzenie braku własnego tytułu posiadacza uprawniającego do wejścia na cudzy grunt czy korzystania z niego w określonym zakresie. Przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności dla bieżącego utrzymania i korzystania z urządzeń przesyłowych, posiada tę nieruchomość w złej wierze (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 344/08, LEX nr 1360208; z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, LEX nr 484714; z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 471/08, LEX nr 607255; z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 594/08, LEX nr 510969; z dnia 6 października 2010 r., II CSK 156/10, LEX nr 970068; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r., II CSK 659/13, LEX nr 1540483; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 472/13, LEX nr 1476956). W złej wierze jest zatem ten posiadacz, który wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. zwłaszcza uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, OSNC 2016/12/138 i z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017/9/98 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2018 r., II CSK 876/16, LEX nr 2549454).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, w odniesieniu do sytuacji, gdy przedsiębiorstwo przesyłowe dążyło do uzyskania tytułu do korzystania z cudzego gruntu dla celów przesyłowych - wywiedzionego z instytucji publicznoprawnych - za usprawiedliwiające przypisanie temu podmiotowi dobrej wiary w wejściu w posiadanie nieruchomości dla realizacji wymienionych zadań zostały uznane przypadki wybudowania przez przedsiębiorstwo urządzeń przesyłowych na podstawie decyzji zezwalających na czasowe zajęcie nieruchomości w celu posadowienia takich urządzeń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2018 r., V CSK 502/17, LEX nr 2577481). Tego rodzaju decyzje miały oparcie w art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (tekst jednolity Dz. U. z 1974 r., nr 10, poz. 64, ze zmianami, dalej: u.z.t.w.n.), a w późniejszym okresie - w art. 124 ust. 1a i 1b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r., poz. 65, ze

zmianami - dalej: „u.g.n.”) i były wydawane w postępowaniu zmierzającym do ograniczenia własności nieruchomości w związku z upoważnieniem do jej zabudowania urządzeniami przesyłowymi. Nie tworzyły one wprawdzie na rzecz przedsiębiorstwa trwałego tytułu do korzystania z cudzej nieruchomości w celach przesyłowych, ale uprawniały je do jej zajęcia i wzniesienia na niej elementów infrastruktury przesyłowej. Zarówno przedsiębiorca przesyłowy jako inwestor, jak i właściciel nieruchomości, po wydaniu decyzji zezwalającej na jej czasowe zajęcie mogli zabiegać o ustabilizowanie tytułu przedsiębiorstwa do korzystania z nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploataowania urządzeń, o których już w momencie ich posadowienia było wiadomo, że pozostaną na nieruchomości przez długi czas, bo ich właściwości techniczne nie pozwolą na dowolne usuwanie czy przemieszczanie. Decyzje wydane na podstawie art. 39 ust. 1 u.z.t.w.n. i art. 124 ust. 1a i 1b u.g.n. stanowiły dla przedsiębiorstwa przesyłowego tytuł prawny do dysponowania nieruchomością na cele budowlane i z tego powodu stanowiły element prowadzonego procesu inwestycyjnego, ale nie miały charakteru rozstrzygnięć opartych na prawie budowlanym. Za objęte w dobrej wierze Sąd Najwyższy uznał także posiadanie nieruchomości w zakresie służebności o treści służebności przesyłu, gdy legitymowała je decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 u.z.t.w.n. lub później, na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (tekst jednolity Dz. U. z 1991 r., nr 30, poz. 127, ze zmianami) czy też na podstawie art. 124 ust. 1 u.g.n. - o której nieważności następnie orzeczono (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2017 r., I CSK 737/16, OSNC - ZD 2018/4/51). Rezultatem tych decyzji było trwałe ograniczenie prawa własności nieruchomości obciążonej, dotyczące każdorazowo jej właściciela; decyzje upoważniały do korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym czy też zbliżonym do treści służebności przesyłu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014/7-8/68), stąd wyeliminowanie decyzji z obrotu prawnego ze skutkiem wstecznym uzasadniało uznanie przedsiębiorcy wykonującego uprawnienia na jej podstawie za posiadacza służebności w dobrej wierze, jeżeli nie wiedział on o podstawach nieważności decyzji w chwili obejmowania nieruchomości w posiadanie.

Realizacja inwestycji budowlanej na własnej lub na cudzej nieruchomości wymaga uzyskania pozwolenia wydawanego przez organy administracji publicznej po spełnieniu warunków określonych przepisami zaliczanymi do prawa publicznego. Ich obowiązywanie wyznacza właścicielowi oraz osobie mającej inne prawo do nieruchomości granice wykonywania uprawnień mieszczących się w zakresie korzystania z nieruchomości (art. 140 k.c.).

W ustawie z dnia 31 stycznia 1961 r. - Prawo budowlane (Dz. U. nr 7, poz. 46, ze zmianami) ustawodawca przyjął, że obowiązkiem inwestora państwowego, który zamierza zrealizować inwestycję budowlaną jest uzyskanie prawa do jej realizacji na określonym terenie (art. 13). Kwestia ta pozostawała poza zakresem kognicji organów administracji, a udzielone pozwolenie na budowę nie naruszało praw osób trzecich (art. 39).

Stosownie do art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 21 października 1974 r. - Prawo budowlane (Dz. U. nr 38, poz. 229, ze zmianami), obowiązującej od dnia 1 marca 1975 r. do dnia 31 grudnia 1994 r., wydanie pozwolenia na budowę wymagało uprzedniego wykazania przed organem administracji prawa do dysponowania nieruchomością, na której miały być przeprowadzone roboty budowlane. Takim tytułem mogła być nie tylko własność lub użytkowanie wieczyste, ale także uprawnienie wynikające z użytkowania albo ze stosunku obligacyjnego (najem, dzierżawa). Z wydania pozwolenia na budowę na podstawie Prawa budowlanego z 1974 r. nie można jednak wyprowadzić pewnych wniosków co do tego, że inwestor w czasie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę miał tytuł do dysponowania nieruchomością oraz o rodzaju tego tytułu. Na tej podstawie można co najwyżej twierdzić, iż organ administracji publicznej prowadzący postępowanie o wydanie pozwolenia na budowę przypisał inwestorowi taki tytuł, gdyż była to dla niego jedna z przesłanek warunkujących uwzględnienie wniosku o wydanie żądanego pozwolenia. Oznacza to, że o rodzaju tytułu prawnego inwestora do dysponowania nieruchomością organ administracji publicznej właściwy w sprawie o wydanie pozwolenia na budowę powinien wypowiedzieć się nie w rozstrzygnięciu, lecz co najwyżej w uzasadnieniu decyzji, w związku z objaśnieniem przesłanek jej wydania. Trzeba podkreślić, iż dla organu administracji publicznej tytułem inwestora do dysponowania nieruchomością w rozumieniu art. 29 ust. 5 Prawa budowlanego z 1974 r. nie musiała być służebność o treści służebności przesyłu, zwłaszcza że taki tytuł inwestora musiałby powstać z zachowaniem warunków określonych w art. 245 k.c. Nie można przyjąć, żeby inwestor mógł powołać się przed organem właściwym do wydania pozwolenia na budowę na przysługiwanie mu na cudzym gruncie służebności o treści służebności przesyłu, gdyby

oświadczenie właściciela nieruchomości o ustanowieniu tego prawa zostało złożone bez zachowania określonych w tym przepisie wymagań co do formy. Uprawnienie do dysponowania nieruchomością na cele inwestycyjne mogło jednak wynikać ze stosunku obligacyjnego między inwestorem a właścicielem nieruchomości, a o istnieniu takiego stosunku może świadczyć np. to, że właściciel nieruchomości, po doręczeniu mu decyzji o pozwoleniu na wybudowanie urządzeń przesyłowych na jego gruncie, nie kwestionował przesłanek, które leżały u podstaw jej wydania i nie wnosił dostępnych mu środków zaskarżenia.

Decyzja o pozwoleniu na budowę jest aktem niezbędnym do legalnego zrealizowania zamierzeń inwestycyjnych na nieruchomości, ale nie tworzy tytułu prawnego do władania cudzą nieruchomością w zakresie jej wykorzystania na cele budowlane i dalszego korzystania ze wzniesionych na niej urządzeń. Taki tytuł musi być uzyskany na podstawie umowy albo stosownego orzeczenia, względnie przez zasiedzenie. Wynika to z różnego charakteru regulacji zawartej w prawie budowlanym i prawie cywilnym. Posiadacz mający wiedzę, że dysponuje decyzją wydaną w procesie budowlanym, która nie może wykreować tytułu do cudzej nieruchomości w postaci służebności o treści służebności przesyłu, nie może być uznany za posiadacza służebności w dobrej wierze, a więc takiego, który w sposób usprawiedliwiony, choć błędny, jest przekonany, iż jego posiadanie służebności jest legalne (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 82/05, LEX nr 303363; z dnia 29 stycznia 2008 r., IV CSK 410/07, LEX nr 445289; z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 344/08, LEX nr 1360208; z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, LEX nr 484714; z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 471/08, LEX nr 607255; z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 594/08, LEX nr 510969, z dnia 6 października 2010 r., II CSK 156/10, LEX nr 970068; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r., II CSK 659/13, LEX nr 1540483; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 472/13, LEX nr 1476956; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05, OSNC 2006/4/64; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, OSNC 2016/12/138).

Z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd Rejonowy błędnie zweryfikował w okolicznościach niniejszej sprawy domniemanie ustanowione w art. 7 k.c., gdy zważy się na zakwestionowanie przez wnioskodawcę dobrej wiary przedsiębiorstwa przesyłowego (k. 153 - 155) i niewykazanie istnienia po stronie poprzednika prawnego uczestnika tytułu do objęcia nieruchomości S. K. w posiadanie w zakresie służebności przesyłu. Uczestnik powoływał się w tej mierze na uzyskanie zgody właściciela nieruchomości na przeprowadzenie urządzeń przesyłowych, o czym miał świadczyć dokument zatytułowany „wykaz właścicieli i użytkowników gruntów, przez które przebiega trasa wyprowadzeń (...) 15 kV relacji – ze stacji 110/15 kV N., z którymi zawarte zostały ugody w sprawie wzajemnych zobowiązań i świadczeń związanych z realizacją i przyszłą eksploatacją urządzeń energetycznych, w których zawarta jest również zgoda na czasowe wejście na grunty stanowiące ich własność” (k. 168). Zamieszczone w nagłówku tego wykazu stwierdzenie o zawarciu ugód, wraz z podpisem S. K., uwidocznionym obok numeru działki (...), nie pozwala na podważenie stanowiska wnioskodawcy, iż ostatecznie nie doszło do umowy (ugody), uprawniającej przedsiębiorstwo przesyłowe do posadowienia i obsługi urządzeń energetycznych. W oparciu o przedłożony dokument nie można bowiem określić treści umowy, której tekst nie został przedstawiony. Tym samym uczestnik nie udowodnił, jakie były warunki ewentualnej ugody, co wchodziło w skład „wzajemnych zobowiązań i świadczeń”, czy wypłacono S. K. odszkodowanie za ograniczenie jego własności w związku z wzniesieniem urządzeń elektroenergetycznych i planami korzystania z nieruchomości w przyszłości. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca zgodził się na posadowienie określonych urządzeń przesyłowych, a tym bardziej na trwałe, nieodpłatne obciążenie nieruchomości na przyszłość tą infrastrukturą, z prawem przedsiębiorstwa przesyłowego do eksploatacji, konserwacji czy napraw istniejących urządzeń. Ponadto, w uwagach wpisanych w powyższym wykazie S. K. domagał się przesunięcia jednego ze słupów wsporczych „w prawo w granicę”, co zmieniłoby przebieg linii elektroenergetycznej na odcinku pomiędzy tym słupem a sąsiednimi, natomiast służebność o treści służebności przesyłu odnosi się do sieci urządzeń o konkretnym usytuowaniu. Nawet gdyby uznać, że doszło do nawiązania w zwykłej formie pisemnej stosunku obligacyjnego pomiędzy poprzednikiem prawnym uczestnika a wnioskodawcą, to nie zostało wykazane, aby tego rodzaju porozumienie pozwalało przedsiębiorstwu przesyłowemu na korzystanie z nieruchomości S. K. w zakresie służebności o treści służebności przesyłu. Z całokształtu okoliczności niniejszej sprawy (w tym, przy uwzględnieniu niedysponowania przez poprzednika prawnego uczestnika zgodą właściciela nieruchomości, wyrażoną w formie aktu notarialnego, na usytuowanie urządzeń przesyłowych i trwałe korzystanie z nich) wynika,

iż poprzednik prawny uczestnika, obejmując w posiadanie nieruchomości wnioskodawcy nie mógł pozostawać w błędnym, ale usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje mu służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, co uzasadniało ocenę posiadania służebności przez przedsiębiorstwo przesyłowe według kryteriów określonych w art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. (i art. 305⁴ k.c.). Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że poprzednik prawny uczestnika rozpoczął w 1989 r. (k. 68) korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia, o jakim mowa w art. 292 k.c. i uczestnik korzysta z niego nadal, jednak trzydziestoletni termin zasiedzenia w złej wierze nie upłynął, gdyż w dniu 18 lutego 2015 r. (k. 25) S. K. złożył wniosek o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem. Bieg terminu zasiedzenia został więc przerwany przez podjęcie przez właściciela czynności, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 124/10, OSNC 2011/9/99).

Skoro zgłoszony przez uczestnika zarzut o charakterze peremptoryjnym (niweczącym roszczenie - gdyż uwzględnienie tego zarzutu wykluczałoby możliwość ustanowienia służebności przesyłu - zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 101/15, OSNC 2017/2/18) okazał się bezzasadny i (...) SA w L. nie dysponuje skutecznym uprawnieniem do korzystania z nieruchomości S. K. w zakresie niezbędnym do obsługi urządzeń elektroenergetycznych, to oddalenie wniosku przez Sąd Rejonowy było nieprawidłowe. Niepodzielenie przez Sąd odwoławczy stanowiska Sądu pierwszej instancji co do samej zasadności ustanowienia służebności przesyłu w niniejszej sprawie musi skutkować uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Wadliwe przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że doszło do zasiedzenia służebności sprawiło, iż Sąd ten nie zbadał, czy istnieją przesłanki ustanowienia służebności przesyłu, określone w art. 305¹ k.c., a więc nie rozpoznał istoty sprawy. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że pojęcie nierozpoznania istoty sprawy obejmuje sytuacje, gdy sąd pierwszej instancji nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony (uczestnika), niezasadnie uznając, iż taka konieczność nie zachodzi ze względu na występowanie materialnoprawnych lub procesowych przesłanek, które unicestwiają zgłoszone roszczenie (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22; z dnia 13 marca 2014 r., I CZ 10/14, LEX nr 1521215 i z dnia 6 sierpnia 2014 r., I CZ 48/14, LEX nr 1511584). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez wskazania podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia z uwagi na respektowanie uprawnień stron (uczestników), wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013/5/68; z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, LEX nr 1622342; z dnia 21 maja 2014 r., II CZ 8/14, LEX nr 1483949; z dnia 9 października 2014 r., IV CZ 70/14, LEX nr 1541207; z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, LEX nr 1661943; z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, LEX nr 2151416; z dnia 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16, LEX nr 2209494; z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16; LEX nr 2269094). Sąd Rejonowy przeprowadził wprawdzie dowody z opinii biegłych, jednak wyraźnie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, iż opinia biegłego w dziedzinie elektrotechniki, energetyki przemysłowej i energetyki odnawialnej ostatecznie okazała się zbędna co do treści służebności przesyłu wobec trafności zarzutu zasiedzenia służebności i została wykorzystana wyłącznie w zakresie ustaleń co do rodzaju urządzeń znajdujących się na nieruchomości wnioskodawcy; dowód z opinii biegłego z zakresu rolnictwa i szacowania nieruchomości Sąd spożytkował tylko w celu określenia przeznaczenia i sposobu użytkowania nieruchomości wnioskodawcy, a w zakresie wynagrodzenia za ustanowienie służebności opinia biegłego okazała się zbyteczna; z kolei opinia biegłego z zakresu geodezji pozwoliła dokładnie określić przebieg linii elektroenergetycznej oraz posadowienie słupów wsporczych na nieruchomości wnioskodawcy, a – według Sądu - okazała się nieprzydatna dla przedstawienia zakresu służebności przesyłu obciążającej nieruchomość wnioskodawcy na dokumencie geodezyjnym (k. 580). Sąd pierwszej instancji nie dokonał więc analizy powyższych dowodów w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia i nie poczynił ustaleń faktycznych odnoszących się do całości przedmiotu sprawy, którą wnioskodawca poddał pod osąd, a były one niezbędne dla określenia zakresu i treści służebności (art. 305¹ k.c.), wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu (art. 305² § 2 k.c.). Powyższe zagadnienia są sporne, o czym świadczy stanowisko wnioskodawcy i uczestnika przedstawiane w pismach składanych w toku postępowania, zawierających uwagi do opinii biegłych (k.

278 – 279, 306 – 306v, 326 – 328, 331 – 331v, 391 – 392v, 398 – 399, 414 – 416, 452, 488, 495 – 497, 503 – 503v, 524, 534).

Stosownie do art. 305¹ k.c. i art. 305² § 2 k.c., służebność przesyłu polega na obciążeniu nieruchomości na rzecz przedsiębiorcy, którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń. Pojęcia „korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej” oraz „zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń”, jakkolwiek mają charakter normatywny, są tak ogólne, iż w każdym wypadku wymagają wypełnienia przez sąd indywidualną treścią, uwzględniającą tzw. czynny charakter służebności. Zwroty te wyznaczają przedmiotowy zasięg obciążeń, obejmujący nie tylko powinność oznaczenia terenu, na którym będą one realizowane, ale również rodzaju i rozmiaru uprawnień przedsiębiorcy. Przepis art. 305¹ k.c. nie rozstrzyga *expressis verbis* zakresu funkcjonowania określonej służebności, dlatego skonkretyzowanie treści służebności następuje przy jej ustanowieniu, za czym przemawiają także: jej podobieństwo do służebności gruntowej, dodatkowo podkreślone odwołaniem z art. 305⁴ k.c., możliwość ujawnienia powstałego ograniczonego prawa rzeczowego w księdze wieczystej, pewność stosunków prawnych i bezpieczeństwo obrotu. Uszczegółowienie winno być odpowiednie dla specyfiki przedsiębiorstwa, charakteru i umiejscowienia urządzeń przesyłowych, obecnego sposobu ich wykorzystywania, przyszłych działań mieszczących się w granicach prawidłowego gospodarowania oraz przewidywalnych potrzeb. Biorąc pod uwagę przeznaczenie urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., trzeba przyjąć, iż na treść służebności składa się przede wszystkim uprawnienie do posadowienia urządzeń wraz z zachowaniem pasa technicznego, a obciążenie obejmuje utrzymywanie tych urządzeń, dostęp do nich, korzystanie z nich poprzez bieżącą eksploatację, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwanie awarii, wymiany urządzeń w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania sieci przesyłowej przedsiębiorstwa. Z oczywistych względów nie chodzi tu o zdarzenia nadzwyczajne, wynikające z siły wyższej lub konieczności odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa. Uprawnienia przedsiębiorcy do naruszenia prawa własności i odpowiednio obowiązki znoszenia ich przez właściciela będą bowiem wówczas wprost oparte na przepisach ustawowych (art. 140 k.c., art. 142 k.c.). Określając zakres służebności, sąd powinien mieć na względzie zasady współżycia społecznego, zwyczajnie miejscowe oraz jak najmniejsze utrudnienie korzystania z nieruchomości obciążonej (art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 287 k.c. i art. 288 k.c.). Formalizm prawa rzeczowego, ingerencja w konstytucyjnie chronione prawo własności wymagają nie tylko legalnego wkroczenia osób trzecich w sferę prawnie chronioną, ale i wyznaczenia przedmiotowego oraz terytorialnego zakresu jego ograniczeń, wynikających z ustanowienia służebności przesyłu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2008 r., II CSK 627/07, LEX nr 479316). Powierzchnia nieruchomości zajęta pod służebność powinna zabezpieczać potrzeby eksploataowania urządzeń przez przedsiębiorcę przesyłowego, zapewniając możliwość prawidłowego korzystania z nich, ale także ich konserwacji, naprawy, modernizacji, usuwania awarii. Nie należy ich identyfikować z przesłankami decydującymi o wyznaczeniu strefy kontrolowanej, w obrębie której trzeba liczyć się z istnieniem urządzenia przesyłowego, celem stworzenia warunków jego bezpiecznego funkcjonowania w otoczeniu urządzeń przesyłowych, nie wyznacza ona bowiem potrzeb przedsiębiorcy przesyłowego w zakresie korzystania z nieruchomości obciążonej służebnością. Niewątpliwie ustalenie tytułu do korzystania z cudzej nieruchomości na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego prowadzi do ograniczenia prawa właściciela nieruchomości obciążonej i powinno dotyczyć tylko takiej sfery uprawnień, jaka okaże się niezbędna dla osiągnięcia celów, które przedsiębiorca zamierza realizować przy pomocy urządzeń określonych w art. 49 § 1 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r., I CSK 629/14, LEX nr 1766001; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 770/15, LEX nr 2374990; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 604/17, LEX nr 2500417).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrowcu Świętokrzyskim. Uchylenie dotyczy również rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji (zaskarżonego zażaleniem), bowiem orzeczenie o tych kosztach może nastąpić w postanowieniu kończącym sprawę przez Sąd Rejonowy (art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego (i zażaleniowego) orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (i art. 397 § 3 k.p.c.).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy, uwzględniając ocenę prawną Sądu odwoławczego, ustali treść i zakres ustanawianej służebności, przedstawi przebieg służebności na zaewidencjonowanej mapie sporządzonej przez geodetę, określi wysokość wynagrodzenia przysługującego wnioskodawcy za ustanowienie służebności przesyłu oraz wyda orzeczenie o kosztach postępowania i należycie je uzasadni, odnosząc się do twierdzeń i zarzutów zgłoszonych w tych kwestiach przez wnioskodawcę i uczestnika.

SSO Hubert Wicik SSO Rafał Adamczyk SSR (del.) Ewa Bystrzyńska